

KONFLIKT STOJĄCY ZA WSZYSTKIMI KONFLIKTAMI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 18 października

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Joz 5,13-15; Iz 37,16; Ap 12,7-9; Pwt 32,17; Wj 14,13-14; Joz 6,15-20.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A takiego dnia, jak ten nie było ani przedtem, ani potem, aby Pan wysłuchał głosu człowieka, gdyż Pan walczył za Izraela” (Joz 10,14).

Czytając *Księgę Jozuego*, dowiadujemy się o agresywnych działaniach militarnych podejmowanych na polecenie Boga, w imię Boga i z pomocą Boga. Świadomość, iż Bóg stał za podbojem Kanaanu, przenika *Księgę Jozuego* i jest wyrażona w słowach autora księgi (zob. Joz 10,10-11) i samego Boga (zob. Joz 6,2; 8,1), a także w mowach Jozuego (zob. Joz 4,23-24; 8,7), słowach Rachab (zob. Joz 2,10), zwiaśdowców (zob. Joz 2,24) oraz ludu (zob. Joz 24,18). Sam Bóg przedstawia się jako inicjator tych brutalnych konfliktów.

Ta rzeczywistość rodzi nieuniknione pytania: Jak mamy rozumieć to, że wybrany lud Boży czynił coś takiego w czasach starotestamentowych? Jak pogodzić obraz „wojowniczego” Boga z Jego charakterem nacechowanym miłością (zob. np. Wj 34,6; Ps 86,15; 103,8; 108,5), nie pomniejszając wiarygodności, autorytatywności i historyczności *Starego Testamentu*?

W tym i przyszłym tygodniu będziemy studiować trudną kwestię wojen nakażanych przez Boga, a opisanych w *Księdze Jozuego* i w innych miejscach *Biblii*.

Przeczytaj Joz 5,13-15. Co ten fragment księgi mówi o tle podboju Kanaanu?

Izraelici właśnie przekroczyli Jordan i zatrzymali się na terytorium wroga. Przed nimi leżało warowne miasto Jerycho, a jego bramy były zamknięte na stałe (zob. Joz 6,1). Do tej pory Izraelici nie mieli przygotowanej żadnej strategii wojennej. Co gorsza, byli uzbrojeni jedynie w proce, włócznie, łuki i strzały, a mieli zdobyć miasto przygotowane do długiego oblężenia.

Na swoje pytanie o tożsamość Tajemniczego Przybysza — czy jest On wrogiem, czy sprzymierzeńcem — Jozue otrzymał dość dziwną odpowiedź:

— „Nie” (Joz 5,14).

Najwyraźniej ów Przybysz pragnął wskazać Jozuemu, że nie należy do żadnej z tych kategorii. Mówiąc innymi słowy, nie chodziło o to, czy jest On po stronie Jozuego, ale czy Jozue jest po Jego stronie.

Porównaj Joz 5,14-15 z 2 Krl 6,8-17; Ne 9,6; Iz 37,16. Co wersety te uczą o tożsamości Wodza Wojska Pana?

Choć wyrażenie Wódz Wojska Pana jest wyjątkowe w *Starym Testamencie*, to jednak połączenie słów *wódz* i *wojsko* zawsze ma kontekst militarny. Słowo *wojsko* w *Piśmie Świętym* może oznaczać oddziały bojowe, ale także aniołów czy ciała niebieskie.

Jozuemu ukazał się przedwcielony Chrystus, nie tylko jako Sprzymierzeniec czy jako Prawdziwy Wódz Wojska Izraelskiego, ale jako Wódz Niewidzialnego Wojska Aniołów, uczestniczących w konflikcie znacznie większym niż konflikt Izraelitów z Kananejczykami. Reakcja Jozuego świadczy o tym, że dobrze rozumiał tożsamość owego Wodza jako równego Bogu. Tak więc Jozue padł na twarz przed Nim na znak najwyższego szacunku i głębokiej czci (zob. Joz 5,14; Rdz 17,3; 2 Sm 9,6; 2 Krn 20,18). Jozue był gotowy przyjąć strategię bitewną w ramach kampanii wojennej będącej częścią znacznie większego konfliktu z udziałem samego Boga Zastępów.

Jakie pocieszenie możemy i powinniśmy czerpać ze świadomości, że Wódz Wojska Pana działa w obronie swojego ludu?

Jozue zrozumiał, że bitwy czekające Izraelitów są częścią znacznie większej wojny. Co wiemy o konflikcie, w którym sam Bóg jest stroną? (Zob. Ap 12,7-9; Iz 14,12-14; Ez 28,11-19; Dn 10,12-14).

Bóg stworzył wszechświat pełen odpowiedzialnych istot, które obdarzył wolną wolą niezbędną do autentycznego miłowania. Istoty te mogą wybierać postępowanie w zgodzie z wolą Boga, ale mają też możliwość zbuntowania się przeciwko Niemu. Niestety, jeden z najwyższych aniołów, nazwany w *Biblii* Lucyferem, zbuntował się przeciwko Bogu i zwiódł do buntu znaczną część innych aniołów.

Izajasz i Ezechiel nawiązują do tego konfliktu, choć pewni komentatorzy biblijni usiłują ograniczyć znaczenie 14. rozdziału *Księgi Izajasza* i 28. rozdziału *Księgi Ezechiela* jedynie do króla Babilonii i władcy Tyru. Jednak tekst tych rozdziałów dobitnie świadczy o tym, że dotyczy także szerszej rzeczywistości. Król Babilonii został przedstawiony jako przebywający w niebie w bezpośredniej bliskości tronu Bożego (zob. Iz 14,12-13), a król Tyru miał przebywać w Edenie jako zabezpieczający cherub na świętej górze Bożej (zob. Ez 28,12-15). Oczywiście nie może to dotyczyć królów Babilonii i Tyru.

Nie można też o żadnych ziemskich królach powiedzieć, że byli nienaganni i doskonali. Zatem te postacie opisane w proroctwie muszą oznaczać kogoś więcej niż władców ziemskich królestw Babilonii i Tyru. Izajasz przedstawia „przypowieść¹¹ [hebr. *maszal*]” (Iz 14,4 BG), która zawiera znaczenie wykraczające poza bezpośredni kontekst historyczny. W tym przypadku król Babilonii staje się symbolem buntu, samowystarczalności i pychy. Podobnie Ezechiel dokonuje różniczenia między „księciem Tyru” (Ez 28,2), a „królem Tyru” (Ez 28,11-12), przy czym ów książę działający w ziemskiej sferze staje się symbolem króla, który działa w sferze niebiańskiej.

Według Dn 10,12-14 zbuntowane niebiańskie istoty usiłują nie dopuścić do realizacji Bożych zamierzeń na ziemi. Właśnie w świetle tego powiązania między niebem a ziemią powinniśmy rozumieć fakt, iż Bóg usankcjonował wojny prowadzone przez Izraelitów. Musimy pojmować te ziemskie konflikty jako przejawy większego konfliktu między Bogiem a szatanem, między dobrem a złem — konfliktu, w którym celem Boga jest ostateczne przywrócenie Bożej sprawiedliwości i miłości w upadłym świecie.

W jaki sposób w świecie i w naszym życiu przejawiają się realia wszechświatowego konfliktu między dobrem a złem?

¹¹ BW: *pieśń*, BT: *satyra*, BI: *przysłowie* (przyp. red.).

Przeczytaj Wj 2,23-25; 12,12-13; 15,3-11. Co to znaczy, że Bóg jest Wojownikiem?

Podczas długiego pobytu w Egipcie Izraelici zapomnieli o prawdziwym Bogu swoich przodków. Jak świadczą liczne wydarzenia z ich wędrówki po pustyni, ich wiedza o Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba była dość mglista, a w swoje praktyki religijne usiłowali wplatać pogańskie elementy (por. Wj 32,1-4). Będąc uciskani przez Egipcjan, wołali do Pana (zob. Wj 2,23-25) i Pan we właściwym czasie interweniował na ich rzecz.

Jednak konflikt opisany w pierwszych dwunastu rozdziałach *Księgi Wyjścia* daleko wykraczał poza zmagania między Mojżeszem a faraonem. Według wojennej ideologii starożytnego Bliskiego Wschodu konflikty między ludźmi były postrzegane jako wyraz walki między bogami reprezentowanymi przez tych ludzi. W Wj 12,12 czytamy, że Pan dokonał sądu nie tyle nad samym faraonem, ile nad bogami Egiptu, potężnymi demonami (zob. Kpł 17,7 i Pwt 32,17) stojącymi za opresyjną potęgą i niesprawiedliwym systemem społecznym Egiptu.

Ostatecznie to Bóg toczy wojnę przeciwko grzechowi i nie będzie na zawsze tolerował jego istnienia (zob. Ps 24,8; Ap 19,11; 20,1-4.14). Wszyscy zbuntowani aniołowie oraz ludzie zdecydowanie i nieodwołalnie utożsamiający się z grzechem zostaną unicestwieni. W świetle tego faktu bitwy przeciwko mieszkańcom Ziemi Obiecanej należy rozumieć jako wczesny etap tego konfliktu, który osiągnął szczytowy moment na Golgocie, a zostanie rozstrzygnięty na sądzie ostatecznym, gdy nacechowany sprawiedliwością i miłością charakter Boga zostanie oczyszczony z wszelkich zarzutów.

Koncepcja zupełnej zagłady Kananejczyków musi być rozumiana w ramach biblijnego światopoglądu, w którym Bóg jest stroną wszechświatowego konfliktu ze zwolennikami zła. Stawką tego konfliktu są reputacja i charakter Boga (zob. Rz 3,4; Ap 15,3).

Odkąd grzech wkroczył w ludzką egzystencję, nikt z ludzi nie może pozostać neutralny. Musimy być albo po stronie Boga, albo po stronie zła. Na tym tle zagłada Kananejczyków musi być postrzegana jako lekcja poglądowa wskazująca na sąd ostateczny.

Realia wielkiego boju dopuszczają istnienie tylko dwóch stron. Jak możesz być pewny, że stoisz po właściwej stronie tego konfliktu?

Jaki był pierwotny i idealny Boży plan dotyczący zaangażowania Izraelitów w walkę o Ziemię Obiecaną według Wj 14,13-14,25?

Gdy Izraelici znaleźli się w kryzysowej sytuacji wymagającej użycia przemocy, „rzekł Mojżesz do ludu:

— Nie bójcie się, wytrwajcie, a zobaczycie pomoc Pana, której udzieli wam dzisiaj! Egipcjan, których dzisiaj oglądacie, nie będziecie już nigdy oglądali. Pan za was walczyć będzie, wy zaś milczcie!” (Wj 14,13-14).

Według biblijnego opisu nawet sami Egipcjanie rozumieli tę rzeczywistość:

— „Uciekajmy przed Izraelem, gdyż Pan walczy za nich z Egipcjanami” (Wj 14,25).

Nadzwyczajna interwencja Boga na rzecz bezradnych Izraelitów, którzy nie potrafili walczyć, staje się wzorcem. *Księga Wyjścia* stanowi model interwencji Boga na rzecz Jego ludu. Jahwe nie tylko walczy za Izraelitów, ale i zakazuje im walczyć (zob. Wj 14,14). Bóg jest Wojownikiem i inicjatywa należy do Niego. On ustanawia strategię, określa środki i prowadzi kampanię wojenną. Gdyby Jahwe nie walczył za Izraelitów, ich szanse powodzenia byłyby zerowe.

Ellen G. White interpretuje to jako wyraz faktu, iż Bóg „nie zaplanował przejęcia przez nich Ziemi Obiecanej przy pomocy walki, ale przez poddanie i całkowite posłuszeństwo Jego nakazom”¹². Podobnie jak to się stało podczas wyjścia z Egiptu, Bóg miał walczyć za nich w ich bitwach. Ich zadaniem było w milczeniu obserwować Jego wielkie dokonania.

Historia dowodzi, że gdy Izraelici wystarczająco ufali Bogu, nie musieli walczyć sami (zob. 19. rozdział 2. *Księgi Królewskiej*, 32. rozdział 2. *Księgi Kronik* i 37. rozdział *Księgi Izajasza*).

W pierwotnym Bożym planie Izraelici nigdy nie musieli walczyć za siebie. Taka konieczność była jedynie skutkiem ich niedowiarstwa wyrażanego po wyjściu z Egiptu. Wskutek ich niewiary Bóg dopuścił, by uczestniczyli w walce przeciwko Kananejczykom. Podobnie jak nie musieli dobywać miecza przeciwko Egipcjanom podczas wyjścia z Egiptu, tak samo mogli się obyć bez walki podczas zajęcia Kanaanu (zob. Pwt 7,17-19).

„Gdyby Izraelici nie szemrali przeciwko Panu, Bóg nie dopuściłby do napaści nieprzyjaciół”¹³. Jak nasze szemrania przeciwko Panu wpływają na nasze życie dzisiaj?

¹² Ellen G. White, w: *The Signs of the Times*, 2.9.1880.

¹³ Tamże, *Historia zbawienia*, Warszawa 2007, wyd. 3, s. 80.

Przeczytaj Wj 17,7-13 oraz Joz 6,15-20. Jakie podobieństwa dostrzegasz między tymi dwoma opisami bitew? Czym różnią się one między sobą?

Pierwsza walka stoczona przez Izraelitów po wyjściu z Egiptu jest opisana w 17. rozdziale *Księgi Wyjścia*, gdy Izraelici byli zmuszeni bronić się przed Amalekitami. Izraelici byli świadkami działania wielkiej mocy Boga zarówno pokonującego Egipcjan, jak i wyzwalającego swój lud z niewoli. Jak zauważyliśmy, pierwotny Boży plan dla Izraela nie obejmował walki z innymi ludami (zob. Wj 23,28; 33,2). Jednak wkrótce po opuszczeniu Egiptu Izraelici zaczęli szemrać z powodu uciążliwości wędrówki (zob. Wj 17,3), a nawet podważać obecność Boga pośród nich. Właśnie wtedy nadciągnęli przeciwko nim Amalekici. Nie stało się to przypadkiem. Bóg dopuścił, by Amalekici zaatakowali Izraelitów, aby ci zrozumieli skutki braku zaufania do Niego i nauczyli się Mu ufać.

Nie przekraczając swoich zasad, Bóg schodzi do poziomu, na którym znajdują się Izraelici, aby wezwać ich do powrotu do Jego pierwotnego i idealnego planu — zupełnego i całkowitego zaufania w Jego interwencję. Zasady prowadzenia wojny (zob. 20. rozdział *Księgi Powtórzonego Prawa*) zostały dane Izraelitom dopiero po czterdziestu latach spędzonych na pustyni, i to także z powodu ich niedowiarstwa. Nowe okoliczności wymagały nowych strategii, i dopiero wtedy Bóg nakazał Izraelitom zupełne unicestwienie Kananejczyków (zob. Pwt 20,16-18).

Obok tego, że wojna stała się koniecznością dla Izraelitów, okazała się także próbą ich lojalności wobec Jahwe. Bóg nie zrezygnował z nich, ale pozwolił, by doświadczyli Jego mocy przez przekonanie się o swojej całkowitej zależności od Niego.

Udział Izraelitów w podboju jest wyraźnie zaznaczony w podsumowaniu księgi napisanym przez Jozuego. Jest tam mowa o tym, że Kananejczycy walczyli przeciwko Izraelitom (zob. Joz 24,11). Choć upadek murów Jerycha był skutkiem Bożego cudu, to jednak wojsko izraelskie miało aktywnie uczestniczyć w bitwie wskutek nieugiętego oporu ze strony mieszkańców miasta.

Uczestniczenie w konfliktach zbrojnych miało się stać dla Izraelitów środkiem służącym rozwinięciu ich bezwarunkowego polegania na pomocy ze strony Jahwe. Jednak Izraelitom stale przypominano (zob. Joz 7,12-13; 10,8), że wynik każdej bitwy ostatecznie leży w rękach Pana, a jedynym sposobem, w jaki mogą wpłynąć na pozytywny rezultat walki, jest postawa wiary w obietnice Pańskie. Wybór należał do nich.

DO DALSZEGO STUDIUM

Gdy we wszechświecie pojawił się bunt przeciwko panowaniu Boga, Bóg miał do wyboru dwie możliwości — albo przestać być tym, kim jest ze swej natury, niezmiennie i wiecznie, by pozwolić kierować wszechświatem zbuntowanej istocie, albo pozostać świętym, sprawiedliwym, miłującym i miłosiernym Ojcem całego stworzenia. *Biblia* świadczy o tym, że Bóg wybrał to drugie, wskutek czego starcie między siłami zła a Jego mocą okazało się nieuchronne.

Gdy władze polityczne i społeczne w dziejach świata związane z buntowniczymi pozaziemskimi siłami zła okazywały taką samą arogancką postawę wobec Boga, On jako Prawdziwy Władca Wszechświata interweniował. Motyw Jahwe jako Wojownika stanowi zapowiedź ostatecznego zwycięstwa, które położy kres odwiecznemu wszechświatowemu konfliktowi między dobrem a złem (zob. Ap 20,8-10). Ponadto Boże wojny Izraela nie tylko odzwierciedlają wszechświatowy konflikt odbijający się w nich jak w lustrze, ale stanowią część tego konfliktu jako przykład Bożego sądu ostatecznego ukazany w kontekście bieżącej historii.

„Bóg dał im przywilej i zobowiązał ich, by weszli do Ziemi Obiecanej w czasie, który sam wyznaczył, ale wskutek ich samowolnego lekceważenia Jego rozkazów, wycofał swe zezwolenie. (...). Nie było Jego zamiarem, by zdobyli tę ziemię w walce, ale dzięki całkowitemu posłuszeństwu Jego rozkazom”¹⁴.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak tło wielkiego boju pomaga ci lepiej zrozumieć nakaz Pana, by Izraelici toczyli wojny?

2. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie wasze odpowiedzi na pytanie z poniedziałkowej części lekcji dotyczące rzeczywistości wielkiego boju i tego, jak toczy się on w świecie wokół nas. Jaka jest nasza rola w tym boju i jak możemy ją wypełniać?

3. Jak możemy zastosować w naszym duchowym życiu zasadę przyglądania się w milczeniu, gdy Pan walczy za nas?

4. W naszych dyskusjach i okazjonalnych sporach w Kościele chcemy wiedzieć, kto jest po naszej stronie. Jak to, co czytamy w Joz 5,13-15, powinno wpływać na naszą postawę?

¹⁴ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 288-289. Przeczytaj także pierwszą połowę rozdziału *Upadek Jerycha*, w: tamże, s. 363-367.

DZIEŃ HOPE MEDIA POLSKA

4. kwartał • Zbiórka darów 25 października • Projekt Hope Media Polska

Hope Media Polska — nowa instytucja kościelna



1 kwietnia 2025 roku rozpoczęła swoją działalność nowa instytucja kościelna — Hope Media Polska. Łączy ona w sobie potencjał czterech dotychczas niezależnych jednostek kościelnych: Wydawnictwa Znaki Czasu, Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego Głos Nadziei, Korespondencyjnej Szkoły Biblijnej oraz Korespondencyjnej Szkoły Lepszego Życia. Dzięki temu połączeniu chcemy skuteczniej i szerzej realizować misję głoszenia nadziei zawartej w ewangelii.

Naszą pasją jest dzielenie się dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie — Zbawicielu, który umarł na krzyżu za grzechy ludzkości i powróci w chwale na obłokach nieba. Pragniemy przekazywać to przesłanie w sposób nowoczesny, prosty i autentyczny — tak, by przemawiało do serc i umysłów współczesnego człowieka.

Aby w pełni zrealizować tę misję, potrzebujemy twojego wsparcia. Każdy dar — niezależnie od wielkości — to cegiełka, dzięki której możemy tworzyć wartościowe programy, podcasty, filmy, wydawać czasopisma i książki, a także projektować nowoczesne kursy i organizować kampanie ewangelizacyjne.

Wspólnie możemy dotrzeć z przesłaniem nadziei do tysięcy osób — w Polsce i poza jej granicami. Dołącz do misji nadziei. Wesprzyj Hope Media Polska.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcje lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dar na projekt można również przekazać bezpośrednio na konto Hope Media Polska: **69 1240 6218 1111 0010 6085 8316**, w tytule: **Hope — nadzieja**.